Przykład, przyjaźń i pomoc sportowców ZSRR — gwarancją sukcesów sportowców polskich

Rok VI. Kraków, poniedziałek 9 listopada 1953 Nr 45 (309)

Cena 20 gr



TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

DELEGACI

woj. krakowskiego na Krajową Naradę Aktywu ZMP

Województwo krakowskie reprezentować będzie na Krajowej Naradzie Aktywu ZMP, która odbędzie się w najbliższych dniach w Warszawie, delegacja, składająca się z 10 młodzieżowych aktywistów społecznych i sportowych, którzy zapoznają zebranych z osiągnięciami i brakami ZMP na odcinku kultury fizycznej w naszym województwie.

Na naradę wyjadą: kol. kol.: **WŁADYSŁAW KRUPKA** — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP **IRENA BRYNIARSKA** — kier. wydz. kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego ZW ZMP, **WŁADYSŁAW RUDOLF** — przew. Zarządu Miejskiego ZMP **ALFRED MONKIEWICZ** — sekretarz WKKF Kraków **STEFAN WIĘCKOWSKI** z Komendy Wojewódzkiej PO SP, **STANISŁAW NICPOŃ** — przew. ZZ ZMP w ZBM Nowa Huta, jeden z przodujących aktywistów sportowych na terenie Nowej Huty, **ARMATYS** — przew. Zarz. Uczelnianego WSWF **TADEUSZ NOWICKI** — instr. taternictwa, członek Okr. Komisji Wysokogórskiej, **TADEUSZ WOJNAROWICZ** — pracownik Zakładów Mechanicznych w Tarnowie, aktywny działacz sportowy koła sportowego Stal w Tarnowie, oraz **STANISŁAW DUDCZYK** — brygadzista maszynowy i traktorowy, aktywista ZMP w Limanowej.

Zwycięstwem 4:2 nad Unią Chorzów kończy Spartak występy w Polsce



Jedenastka Krakowa, walcząc w ubiegłą środę z mistrzem Związku Radzieckiego Spartakiem Moskwa uzyskała zaszczytny wynik 1:2, przegrywając naskutek słabej po przerwie gry ataku. Na zdjęciu stoją od lewej: kapitan drużyny Gędlek, Pajor, Durniok, Flanek, Kowol, Mordarski, Bieniek, Grzywocz, Bitner i Rajtar.

Mecz warszawski najlepszym spotkaniem piłkarzy radzieckich

Mistrz Związku Radzieckiego — Spartak Moskwa zakończył swe występy w Polsce spotkaniem z mistrzem Polski Unią Chorzów. Mecz ten rozegrany w Warszawie w dniu wczorajszym przyniósł zwycięstwo piłkarzom radzieckim 4:2 (1:0), którzy zademonstrowali w tych zawodach grę na bardzo dobrym poziomie. Spotkanie warszawskie było najlepszym występem gości radzieckich. Spartak bowiem zagrał o klasę lepiej niż w zawodach w Chorzowie i w Krakowie.

Unia walczyła ambitnie, jednakże mimo wzmocnienia linii ataku Cieślikiem i Breiterem nie potrafiła uzyskać nawet wyniku remisowego. Tak więc Spartak w czasie swych występów w Polsce odniósł trzy zwycięstwa, uzyskując ogólny bilans bramkowy 9:5 na swoją korzyść.

Mecz zgromadził na Stadionie Wojska Polskiego 50 tys. widzów. W loży honorowej obecni byli **członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele TPP-R i naczelnych władz sportowych. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce G. Popow.**

Zawody poprzedziła krótka część oficjalna. Sportowców radzieckich powitał w serdecznych słowach wiceprzewodniczący GKKF **Procek**, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć wieczystej przyjaźni narodów radzieckich z narodem polskim oraz na cześć kultury fizycznej i sportu w służbie socjalizmu.

W odpowiedzi kierownik drużyny radzieckiej **Pinajczew** przekazał serdeczne, spartakowskie pozdrowienia sportowcom polskim, dziękując za gorące, braterskie przyjęcie z jakim spotkali się piłkarze radzieccy w Polsce.

Powitanie zakończono odegraniem hymnów narodowych

Przebieg spotkania

SPARTAK: Pirajew, Tiszczenko, Baszaszkin, Siedow, Timakow, Netto, Tatuszin, Paramonow, Simonian, Dementiew, Iljin.

UNIA: Wyrobek (Breguła) Gebur, Bartyla, Bomba, Suszczyk, Wieczorek, Pohl, Cieślik, Alszer, Breiter, Matcja.

W pierwszej części meczu drużyna radziecka ma wyraźną przewagę. Zawodnicy Spartaka są lepiej wyszkoleni technicznie toteż szybko zdobywają teren i przeprowadzają wiele groźnych akcji. Akcjom tym brak było jednak wykończenia, — brak było skutecznych strzałów.

W jedenastce Unii już w pierwszych chwilach spotkania zaobserwowaliśmy słabą grę ataku, przy czym piątka Ślązaków dokładnie pilnowana przez obronę spartakowców, nie potrafiła przeprowadzić składnych akcji w polu, ani też wyrobić sobie dogodnych pozycji do strzałów. Jeżeli atak Unii dostał się pod bramkę Pirajewa, wypady te z powodzeniem likwidowała nieustępliwie i twardo grająca o-

(Dokończenie na str. 2)

Gwardia zajmuje 3 miejsce w końcowej tabeli

W ekstraklasie rozegrano wczoraj dwa zaległe mecze ligowe, które nie miały większego znaczenia. Zawody Ogniwa Bytom z gdańskimi Budowlanymi były tylko zwykłą formalnością, gdyż obydwie drużyny niezależnie od wyniku tego meczu utrzymywały swoje pozycje tzn. Ogniwo szóstą a Budowlani dwunasta. Ogniwo mogłoby awansować o jedno miejsce tylko w razie wysokiego zwycięstwa. **Wygrało ono 2:0, mimo braku kilku młodych zawodników, broniących barw młodzieżowej reprezentacji Polski w Bukareszcie.**

Stawką meczu Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów była trzecia lokata dla Gwardii w razie zwycięstwa a dla Budowlanych siódma.

Zwyciężyli Gwardziści 3:2 po katastrofalnie słabej grze zwłaszcza w drugiej połowie i **odzyskali trzecie miejsce**, stracone przejściowo w ubiegłym tygodniu na rzecz swych kolegów warszawskich, którzy w końcowej tabeli uplasowali się na czwartym miejscu.

Do zakończenia rozgrywek pierwszej ligi **pozostaje jeszcze tylko jeden mecz Unia — Ogniwo Kraków w Chorzowie.** Jak wiadomo mecz ten zadecyduje o spadku drugiej drużyny z ekstraklasy. Zwycięstwo, remis a nawet niska porażka Ogniwa (najwyżej 0:4) zapewnia drużynie krakowskiej utrzymanie się w szeregach pierwszoligowców: w wypadku wysokiego zwycięstwa Unii uratują się przed degradacją Budowlani Opole.

Przedostatnia tabela ekstraklasy po wczorajszych meczach przedstawia się następująco:

1. Unia Chorzów	21	37	51:14
2. OWKS Kraków	22	28	39:25
3. Gwardia Kr.	22	27	35:29
4 Gwardia W-wa	22	26	27:27
5. CWKS W-wa	22	23	37:31
6. Ogniwo Bytom	22	23	33:28
7. Kolejarz Pozn.	22	18	22:29
8. Górnik Radlin	22	18	27:38
9. Budowl Chorz.	22	18	31:46
10 Ogniwo Kr.	21	16	23:30
11. Budowl. Opole	22	16	25:38
12. Budowl. Gd.	22	12	20:35

Druga liga zakończyła rozgrywki

Ostatnim spotkaniem drugoligowym był mecz Kolejarza Warszawa z Górnikiem Bytom. Mecz ten decydował o zajęciu trzeciego miejsca w końcowej tabeli przez drużynę, która odniesie zwycięstwo. **Wygrali Kolejarze 2:0 i dzięki temu utrzymali trzecią lokatę,** która jednak nie daje im awansu do ekstraklasy. Końcowa tabela drugiej ligi przedstawia się następująco:

1. Gwardia Bydg.	26	37	53:26
2. Włókniarz Ł.	26	36	61:24
3. Kolejarz W-wa	26	35	50:27
4. Górnik Byt.	26	32	43:32
5. Lotnik W-wa	26	27	30:32
6. Górnik Wałb.	26	26	36:39
7. Stal Sosnowiec	26	25	34:29
8. OWKS Bydg.	26	24	32:33
9. Ogniwo Tarnów	26	24	30:47
10. Włókniarz Kr.	26	23	30:31
11. Gwardia Kielce	26	23	25:30
12 Kolejarz Leszno	26	23	31:44
13. Spójnia W-wa	26	15	32:73
14. Gwardia Lublin	26	14	18:38



Doskonały bramkarz Spartaka Pirajew obronił po przerwie groźny strzał Mordarskiego z którego Kraków mógł zdobyć drugą bramkę. Na zdjęciu widzimy Pirajewa w momencie wybijania na róg „bomby" Mordarskiego.

Młodzieżowa reprezentacja Polski przegrywa z Rumunią 0:1

BUKARESZT Rozegrany w niedzielę w Bukareszcie międzypaństwowy mecz piłkarski juniorów Rumunii i Polski **zakończył się zwycięstwem drużyny rumuńskiej 1:0 (1:0).**

Zwycięską bramkę zdobył w 25 min. **Joridescu.**

Juniorzy polscy zaskoczeni zostali szybką i twardą grą swoich przeciwników, jednak prowadzili otwartą i wyrównaną grę. Jako całość zespół polski zaprezentował się dobrze, walcząc ambitnie z silniejszym fizycznie przeciwnikiem. Na najlepsze noty zasłużyli **Ciupa, Wlazło, Kohut i Kempny.**

Zawody oglądało 20 tys. widzów.

Sędziował **Balatin (ZSRR).**

Drużyna polska powraca do kraju w środę.

Torpedo Moskwa remisuje w Berlinie

BERLIN Przebywająca w NRD piłkarska drużyna moskiewskiego Torpedo rozegrała 8 bm. czwarty i ostatni mecz, remisując 1:1 z reprezentacją demokratycznego sektora Berlina.

W 63 min. lewy łącznik **Wolf** zdobył prowadzenie dla drużyny berlińskiej Kontrataki Torpedo przyniosły zespołowi radzieckiemu wyrównanie w 86 min., ze strzału środkowego napastnika **Gulewskiego.**

Zawody, rozegrane na stadionie im. W. Ulbrichta oglądało 60 tys. widzów.



Bramkarz Krakowa Pajor spisywał się dzielnie w środowym spotkaniu, wyłapując kilka groźnych strzałów zawodników Spartaka w ładnym stylu. Na zdjęciu Pajor w wyskoku do piłki. Obok trzech napastników Spartaka i obrońca Krakowa Flanek

CSR — Bułgaria 0:0

PRAGA. W niedzielę w Bratysławie Czechosłowacja spotkała się z Bułgarią w ostatnim meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata w piłce nożnej.

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

Finlandia — Polska 12:8 w boksie

(patrz strona 2-ga

Występ sztangistów radzieckich w Rzeszowie

RZESZÓW. Występ sztangistów radzieckich w Rzeszowie wywołał duże zainteresowanie. W sali Domu Kultury, gdzie odbyły się pokazy z udziałem zawodników radzieckich i polskich, licznie zgromadzona publiczność zgotowała doskonałym sztangistom radzieckim gorącą owację.

Gości powitał w imieniu społeczeństwa rzeszowskiego sekretrz Woj. Zarządu TPPR **Grześkowiak.** Za serdeczne przyjęcie podziękował kierownik ekipy sztangistów radzieckich **Maksimow.**

W czasie pokazów, w których wzięli również udział czterej zawodnicy polscy, **ustanowione zostały trzy rekordy Polski.**

Nowymi rekordzistami są: **Petrak** w wadze koguciej, który uzyskał w wyciskaniu 81.2 kg oraz **Witucki** w wadze ciężkiej w rwaniu 107.5 kg i w podrzucie 132.7 kg. Dobry wynik uzyskał sztangista ZSRR — **Akopianc**, w wadze średniej ustanawiając cztery rekordy Radzieckiej Republiki Armeńskiej — w trójboju 370 kg, w wyciskaniu 122,5 kg, w rwaniu 117,5 kg oraz w podrzucie 140 kg.

Budowlani Chorzów mistrzem Polski w piłce ręcznej

W ubiegłą niedzielę rozegrane zostały ostatnie spotkania o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej drużyn męskich. Przyniosły one wyniki: **Budowlani Opole—Gwardia Gdańsk 11:7, AZS Poznań—AZS Stalinogród 5:14, Stal Kuźnia Raciborska—Budowlani Chorzów 14:5.** Mimo zwycięstwa Stali, tytuł mistrzowski **zdobyła już po raz szósty z rzędu drużyna Budowlanych Chorzów.**

W spotkaniu o wejście do ligi szczypiórniaka w Łodzi miejscowy **Włókniarz pokonał krakowską Unię 8:6 (5:3).** W wyniku zakończonych już również rozgrywek o awans do ligi, zaszczytne to prawo uzyskały drużyny **Włókniarza Łódź i Spójni Stalinogród.**

W ostatnich meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w piłce ręcznej kobiet **AZS Poznań uległ swemu imiennikowi z Warszawy 3:9. Górnik Świętochłowice wygrał z Ogniwem Kraków 3:2, a Budowlani Chorzów pokonali Unię Chorzów 5:3.** Tytuł mistrzowski zdobyła drużyna AZS AWF Warszawa.

Bieg na przełaj w Lasku Wolskim

W Lasku Wolskim rozegrano w ub. niedzielę biegi przełajowe w konkurencjach kobiet, mężczyzn i juniorów. Imprezę tę zorganizowano z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz jako przygotowanie narciarzy do sezonu.

W konkurencji mężczyzn (5 km) zwyciężył **Petek** z Gwardii przed swoimi kolegami klubowymi Lewandowskim i Dzierżęgą. Wśród kobiet pierwszą była **M. Bujak** (AZS) przed Białoruską (Gwardia) i Zębol (AZS). W konkurencji juniorów najlepszym okazał się **Klimek** (Gwardia), drugie miejsce zajął Domaj (Gwardia) i Lupa (Budowlani).

Spartak pokonał Unię 4:2 (1:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

brona Spartaka, przewyższająca Polaków szybkością.

Już w pierwszej minucie spotkania Breiter, a w 25 minucie Pohl mieli szanse zdobycia bramki, jednak doskonale grający obrońcy radzieccy w odpowiednim czasie udaremnili te akcje.

W pierwszym okresie gry obie drużyny przeprowadzają zmienne ataki, jednak już od 15 minuty piłkarze Spartaka uzyskali wyraźną przewagę i coraz częściej niepokoją Wyrobka. W 30 minucie po bardzo składnym zagraniu napadu Spartaka Gebur w ostatniej chwili uratował sytuację wybijając piłkę z linii bramki. Przewaga Spartaka **została uwieńczona bramką w 43 minucie, kiedy Paramonow** uprzedzając interwencję Wyrobka, strzelił zasłużoną z przebiegu gry bramkę. Po tej bramce w miejsce kontuzjowanego Wyrobka wchodzi młody zawodnik Breguła.

Po zmianie pól słabo grającego Breitera zastąpił Pieda a na miejsce Pohla wszedł Pala. Te zmiany jednak nie wiele pomogły atakowi Unii, który w dalszym ciągu podawał niecelnie. Piłki adresowane do graczy chorzowskich stawały się najczęściej łupem spartakowców. Po przerwie tempo gry wzrosło, obie drużyny już w pierwszych minutach przeprowadziły kilka składnych akcji. **Jeden z wypadów napastników Unii przyniósł gospodarzom w 50 minucie bramkę. Zdobył ją główką Alszer po rzucie rożnym.** Jest 1:1.

Spartakowcy momentalnie kontratakują i już w minutę później **silny strzał Paramonowa odbił się od poprzeczki, a nie pilnowany przez żadnego z chorzowian Iljin ostrym strzałem skierował piłkę do siatki.** Jest 2:1 dla Spartaka.

I znów przy piłce są spartakowcy przeprowadzając składne i udane akcje, **a w 2 minuty po drugiej bramce Breguła znów wyjmuje piłkę z siatki.** Dużą winę ponosi tutaj bramkarz Breguła, gdyż wypuścił z rąk piłkę, **którą ponownie dobił Iljin.**

Tempo gry jest bardzo szybkie, akcje toczą się to pod jedną, to pod drugą bramką. Uniści walczą bardzo ambitnie, ich ataki są coraz groźniejsze a obrona i pomoc chorzowian coraz skuteczniej powstrzymuje wypady spartakowców. W 61 minucie piękna główka Cieślika przechodzi tuż nad poprzeczką. Następuje teraz okres wyrównanej gry i dopiero w 77 minucie Unia zdobywa drugą bramkę. Alszer zostaje nieprawidłowo zatrzymany na polu karnym i *Bartyla pewnie egzekwuje „jedenastkę".* Spartak prowadzi 3:2.

W 83 minucie pada ostatnia bramka meczu. **Zdobywa ją Dementiew, który za rękę Bartyli na polu karnym, bije rzut karny, wobec którego Breguła jest bezradny.** W minutę potem okazję do poprawienia ma Cieślik — marnuje jednak sytuację nie trafiając do pustej bramki.

W jedenastce Spartaka podobnie zresztą jak w poprzednich meczach doskonale spisywał się **Netto, który był** najlepszym graczem na boisku. Poza nim podobał się również **Timakow** w pomocy, a linia ta była najlepszą formacją radzieckiej drużyny. W obronie wyróżnił się Siedow, który unieszkodliwił prawą stronę chorzowskiego ataku. W napadzie najlepiej wypadł lewoskrzydłowy **Iljin**, oraz doskonały środkowy napastnik **Simonian**, inicjujący większość akcji ofensywnych. Pomagali mu w tym obaj łącznicy Dementiew i Paramonow. Ich gra była pięknym pokazem gry zespołowej.

W drużynie chorzowskiej wyróżnić należy przede wszystkim linie obronne, wśród których najlepszym był **Bartyla**, będąc najlepszym graczem w polskiej jedenastce. Obok niego podobali się **Suszczyk i Wieczorek** w pomocy. Z postawionego im zadania wywiązali się dobrze przyjmując ciężar obrony własnego przedpola i montując wiele akcji ofensywnych, co było szczególnie korzystne wobec słabej gry napadu. Całkowicie zawiódł napad Polaków, bowiem tak Cieślik jak i Alszer, obaj doskonali zawodnicy, nie potrafili przełamać twardej i nieustępliwej obrony gości. Najlepszy nasz napastnik Cieślik daleki był od swojej normalnej formy. Reszta młodych zawodników wykazała brak rutyny ich podania były niecelne i dochodziły częściej do spartakowców, niż do własnych graczy.

Sukcesy faworytów w ligach koszykówki

Gwardia Kraków wygrywa w Torun'u

Niedzielne spotkania o mistrzostwo pierwszej ligi koszykowej nie przyniosły niespodzianek, kończąc się zwycięstwami faworytów. **Krakowscy gwardziści potwierdzili jeszcze raz swą dobrą klasę zwyciężając w Toruniu z miejscowymi Budowlanymi.** Również zgodnie z przewidywaniami poznański Kolejarz wygrał z łódzką Spójnią a Włókniarz Łódź pokonał warszawskiego Kolejarza. Mało oczekiwane było tylko zdecydowane zwycięstwo CWKS w meczu z poznańską Stalą. Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Budowlani Toruń — Gwardia Kraków 35:40 (14:22),

Włókniarz Łódź — Kolejarz Warszawa 43:40 (26:13),

Kolejarz Poznań — Spójnia Łódź 74:65 (35:29),

CWKS Warszawa — Stal Poznań 43:37.

AZS Warszawa — Ogniwo Łódź 60:51.

Aktualna tabela rozgrywek, uwzględniając unieważnienie spotkań rozegranych w lidze przez lubelski OWKS przedstawia się po wczorajszej niedzieli następująco:

1.	Włókn. Łódź	4:0	249:181
2.	Gwardia Kr.	4:0	228:185
3.	Kol. W-wa	3:2	283:207
4.	Stal Poznań	3:2	262:243
5.	CWKS	3:2	288:290
6.	Spójnia Gd.	3:1	218:201
7.	Kolejarz Pozn.	2:3	280:272
8.	AZS W-wa	2:3	239:318
9.	Budowl. Toruń	1:5	293:239
10.	Spójnia Łódź	1:3	225:272
11.	Ogniwo Łódź	0:5	225:285

W spotkaniach koszykarek duży sukces odniosła drużyna krakowskiego OWKS, zwyciężającą w Gdańsku z miejscową Spójnią. Sensacją niedzielnych rozgrywek jest zwycięstwo poznańskiej Gwardii nad lokalnym rywalem — Kolejarzem. Szczegółowe wyniki niedzielnych spotkań mistrzowskich w lidze koszykowej kobiet:

OWKS Kraków—Spójnia Gdańsk 48:37 (19:19).

Gwardia Poznań—Kolejarz Poznań 35:32 (21:20).

Kolejarz Warszawa—Włókniarz Łódź 58:44 (36:16).

Spójnia Warszawa—Gwardia Warszawa 54:19.

Tabela mistrzostw koszykarek przedstawia się następująco:

1.	AZS W-wa	5	5	333:179
2.	Spójnia W-wa	5	4	256:150
3.	Kolejarz Poz.	4	3	205:158
4.	OWKS Kr.	5	3	208:181
5.	Gwardia Kr.	4	3	164:157
6.	Kol. W-wa	4	2	190:181
7.	Włókn. Łódź	5	1	224:283
8.	Gwardia W-wa	5	1	137:260
9.	Gwardia Pozn.	5	1	165:262
10.	Spójnia Gd.	4	0	128:199

Rekord Polski na zawodach strzeleckich w Szczecinie

Szczecin. Dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej sekcja strzelectwa sportowego WKKF w Szczecinie zorganizowała zawody, w których wzięło udział 60 najlepszych zawodników Szczecina.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych uzyskano szereg dobrych wyników, **w tym jeden rekord Polski.**

Rekordzistką Polski została zawodniczka GWKS **Zarakowska,** która w konkurencji PW—12 z odległości 25 m uzyskała 250 pkt, na 300 możliwych.

O mistrzostwo klasy wojewódzkiej w boksie

W Nowym Sączu rozegrano wczoraj mecz bokserski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy Spójnią Nowy Sącz a Gwardią Kraków. Zwyciężyli gospodarze 14:4.

Siatkarki Krakowa pokonały Wrocław 3:2

siatkarze po zaciętej grze przegrali 2:3

Tegoroczny sezon zimowy piłki siatkowej w Krakowie zainaugurowały rozegrane w ub. niedzielę zawody między reprezentacjami Wrocławia i Krakowa. W konkurencji kobiet zwyciężyły krakowianki 3:2, spotkanie drużyn męskich zakończyło się identycznym cyfrowo zwycięstwem gości.

Tak mecz kobiet jak i mężczyzn upłynęły pod znakiem **obustronnie ambitnej i zaciętej gry** o czym świadczy nie tylko wynik zawodów, ale i czas ich trwania. Spotkanie kobiet rozgrywane było przez blisko dwie godziny, zawody mężczyzn zajęły równie długi okres czasu.

Mecz siatkarek mimo zaciętego przebiegu stał na słabym poziomie. Krakowianki, poza jedynie może Figwer i Kotfis **zagrały poniżej swych możliwości,** zwłaszcza w drugim i trzecim secie. Niejednokrotnie raził u nich brak wzajemnego zrozumienia oraz częste marnowanie zagrywek. W drużynie Wrocławia, która w ostatnim secie była o krok od sukcesu na najlepsze noty zasłużyły: **Zięba, Wszyszcz i Lisicka.**

Pierwszy set kończy się gładkim zwycięstwem Krakowa 15:7, w dwu następnych, krakowianki oddają jednak inicjatywę gościom i przegrywają w jednakowym stosunku 10:15. Czwarty set wygrywa znów Kraków. W decydującym, piątym secie prowadzą w końcówce siatkarki krakowskie, ale imponujący finisz wrocławianek doprowadza do stanu 14:14. Po kilkakrotnej wymianie piłek dwa rozstrzygające o zwycięstwie punkty zdobywa Kraków.

Zawody drużyn męskich, w których Wrocław reprezentowała drużyna Gwardii a Kraków AZS WSWF przyniosły znacznie więcej emocji, a co ważniejsze wykazały wysoki poziom obu zespołów, które wczorajsze spotkanie traktowały jako ostatnią próbę przed rozpoczynającymi się wkrótce mistrzostwami ligi siatkówki. Szczególnie pierwsze dwa sety mogły swym poziomem zadowolić najbardziej wybrednych sympatyków tej dyscypliny sportowej.

Na słowa pochwały zasłużyła cała drużyna krakowska. Wrocławianie mieli najsilniejsze punkty w **Antczaku, Maliszewskim** oraz wyróżniającym się zaskakującymi ścięciami **Czerskim.** Gra gości była bogatsza w kombinacje taktyczne, wrocławianie lepiej przytem wytrzymali spotkanie kondycyjnie.

Pierwszy set wygrywają krakowianie 15:11. Drugi po zaciętej walce oddają gościom przegrywając w stosunku 14:16, ulegają też w następnym 11:15. I znów, podobnie jak w spotkaniu drużyn żeńskich w czwartym secie zwycięża Kraków 15:12. W ostatnim secie przeważają wrocławianie i mimo ambitnego zrywu gospodarzy pod koniec spotkania nie pozwalają odebrać sobie zwycięstwa, wygrywając seta 15:13.

Przed zawodami reprezentantka Krakowa — Tumidajewicz złożyła oświadczenie, w którym wszyscy sportowcy krakowscy wyrażają ostry protest przeciwko pirackiej napaści kuomintangowców na polski statek „Praca".

Dwa mecze na sztucznym lodowisku

Na sztucznym lodowisku w Stalinogrodzie odbyły się w sobotę i niedzielę dwa dalsze mecze hokejowe. W sobotę Górnik Janów występując z zupełnie odmłodzoną drużyną zwyciężył AZS Stalinogród 7:5 (1:1, 5:2, 1:2). Bramki zdobyli dla Górnika: Burek 4, Nowak 2, Gansiniec 1. Dla AZS Licis 3, Małysiak i Jęczeń. Sędziowali Pacusiński i Welnke.

W meczu niedzielnym **CWKS rozgromił Gwardię 8:1 (3:0, 2:1, 3:0),** zdobywając bramki przez Jeżaka 2, Olszowskiego, Masełkę, Olczyka, Janiczkę, Więcka i Palusa. Bramkę dla Gwardii uzyskał Przybyła.

Na skutek krzywdzących werdyktów sędziowskich

Finowie zwyciężają polskich pięściarzy 12:8

HELSINKI. W dniu wczorajszym rozegrano siódme z kolei międzynarodowe spotkanie pięściarskie Polska—Finlandia w Helsinkach. **W spotkaniu tym ulegliśmy bokserom Finlandii w stosunku 8:12 przy czym porażka naszej drużyny była następstwem niesłychanie stronniczego sędziowania ze strony neutralnego arbitra Christoversena (Dania).** Również Fin Raavo nastawiony był nieprzychylnie do pięściarzy polskich i przyczynił się do tego, że Kukier, Kruża i Antkiewicz mający wyraźną przewagę w swoich walkach zostali uznani za pokonanych. Miarą stronniczego sędziowania obu tych arbitrów był fakt, że ich niesprawiedliwe werdykty przyjęte zostały przez fińską publiczność długotrwałymi gwizdami.

Faktem jest jednak, iż Finowie przewyższali nas lepszym przygotowaniem kondycyjnym, ustępowali nam jednak w wszechstronnym wyszkoleniu technicznym. Oto wyniki poszczególnych walk:

W wadze muszej Luukkonen zwyciężył na punkty **Kukiera,** w koguciej **Haemelainen** wygrał z **Brychlikiem,** w piórkowej **Rautiainen** zwyciężył **Krużę,** w lekkiej **Niinivuori** pokonał **Antkiewicza.** W wadze lekkopółśredniej **Lehteva** zwyciężył **Ponantę,** w półśredniej **Boestrem** przegrał zdecydowanie z **Krawczykiem,** w lekkośredniej **Koutula** uległ **Pietrzykowskiemu.** W wadze średniej **Naikkonenen** wypunktowany został przez **Piórkowskiego,** w półciężkiej **Mannunen** przegrał na punkty z **Grzelakiem,** w ciężkiej **Koski** zwyciężył przez t.k.o. w trzeciej rundzie **Gościańskiego.**

Spójnia Gniezno mistrzem w hokeju na trawie

W ostatnim meczu o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie **Spójnia Gniezno pokonała wczoraj AZS Stalinogród 5:0 (1:0), zapewniając sobie dzięki temu zwycięstwu tytuł mistrza Polski.**

W turnieju koszykówki najlepiej spisały się Górnik i Ogniwo

Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Krakowie przy współpracy z ZS Spójnia zorganizowała w ub. sobotę i niedzielę turniej koszykówki drużyn męskich i żeńskich, w którym uczestniczyły reprezentacje poszczególnych drużyn. Turniej urządzony został dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W rozgrywkach drużyn żeńskich uczestniczyły trzy zespoły, a to: Ogniwo, Górnik i Budowlani. Do finału zakwalifikowała się drużyna Ogniwa oraz Górnik, który w spotkaniu eliminacyjnym pokonał Budowlanych 43:33 (16:14). **W meczu finałowym Górnik wygrał z Ogniwem 49:37 (17:23), zajmując tym samym pierwsze miejsce.**

W rozgrywkach koszykarzy brało udział osiem drżyn: Budowlani, Spójnia, Górnik, Stal, Włókniarz, Kolejarz, Ogniwo i Unia. Spotkania eliminacyjne przyniosły wyniki: Budowlani — Stal 77:54 (35:32), Spójnia — Górnik 68:37 (26:16), Włókniarz — Kolejarz 52:39 (24:21), Ogniwo — Unia 94:43 (38:23). W półfinałach Spójnia wygrała z Budowlanymi 66:53 (31:19), a Ogniwo pokonało Włókniarza 74:44 (35:29).

W decydującym o zdobyciu pierwszego miejsca meczu finałowym, w którym drużyny obu rywali wystąpiły w składach, opartych na zawodnikach drugoligowych, **Ogniwo zwyciężyło po zaciętej i emocjonującej grze Spójnię 48:47 (23:28).** Trzecie miejsce w turnieju zajęli Budowlani po zwycięstwie nad Włókniarzem 58:43 (34:27).

Turniej zakończyło rozdanie zwycięskim zespołom nagród i dyplomów, którego dokonał sekretarz ORZZ — **Gawron.**

Pierwszy krok motorowy

W ubiegłą niedzielę sekcja motocyklowa ZS Kolejarz w Krakowie zorganizowała raid motorowy pod nazwą „Pierwszy krok motorowy". Raid składał się z jazdy okrężnej długości około 100 km przy czym trasa jego biegła z Krakowa przez Wieliczkę, Bochnię, Niepołomice, Wyciąże, Nową Hutę z powrotem do Krakowa, oraz z próby sprawności. W zawodach startowało 21 zawodników, z których większość uzyskała licencje sportowe III kategorii.

Na uznanie zasługuje dzielna postawa dwóch zawodniczek krakowskiej Unii **A. Pawlikowskiej i Zofii Siarkiewicz,** które startując na Jawach kategorii 250 ccm uzyskały złote medale.

Najlepsze wyniki uzyskali:

Kategoria 125 ccm: **Kapusta (Wł. Kr.),** 2. Czech (Gw. Kr.), 3. Pieczara (AZS), 4. Sosin (Kol.).

Kategoria 250 ccm: **Klein (OWKS),** 2. Latko (Wł.), 3. Trzupek (Unia), 4. Javornik (Kol.).

Gwardia Kraków — Ogniwo Kraków 14:6 w boksie

Towarzyskie spotkanie bokserskie Gwardii i Ogniwa nie przyniosło widzom spodziewanych emocji, gdyż w kilku wagach różnica poziomu walczących pięściarzy była tak zdecydowana, że pięć walk rozstrzygniętych zostało przed czasem.

A oto wyniki techniczne (na pierwszym miejscu wymieniamy zawodników Gwardii).

W wadze muszej Janicki górujący nad przeciwnikiem pod każdym względem wygrywa z **Sargą** przez t.k.o. w II starciu.

W wadze koguciej żywiołowy Kowalski wygrywa jednogłośnie z **Odrazilem.**

W wadze piórkowej Walczak po zaciętej walce przegrywa wysoko na punkty z **Gąsowskim.**

W wadze lekkiej Sojka zdobywa punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W wadze lekkopółśredniej Kudlacik ma miażdżącą przewagę nad **Budzyńskim** i wygrywa w II starciu przez t. k. o.

W wadze półśredniej Graff zdobywa punkty z powodu nadwagi **Czajęckiego.** W spotkaniu pozapunktowym Czajęcki ma zdecydowaną przewagę przez 3 rundy i wygrywa wysoko na punkty.

W wadze lekkośredniej Bolesta przegrał jednogłośnie z Rapaczem.

W wadze średniej Maciejewski przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z **Kamińskim.**

W wadze półciężkiej Kraus zwycięża już w pierwszym starciu przez t. k. o. z **Płazą.**

W wadze ciężkiej Biel II wygrał przez t. k. o. w 3 starciu z **Łukowskim.** Łukowski wykazał dużą odporność na ciosy (czterokrotnie znalazł się do ośmiu), ale nie miał w tym spotkaniu nic do powiedzenia.

Sędziowali w ringu **Przewoźny,** na punkty **Moszkowski, Stuss i Diener.**

(Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Borek i archiwum własne „Piłkarza").

REDAGUJE KOLEGIUM

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".

Adres Redakcji: Kraków Wielopole 1/IV p. — tel. 543 58

Adres Administracji: Delegatura RSW „Prasa", Kraków Wiślna 2 III p. tel. 558 62, 548 41 246 86.

Biuro Ogłoszeń i Reklamy — Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel.: 558 40.

Krakowska Drukarnia Prasowa. — Przedsiębiorstwo Państwowe Kraków, Wielopole 1. tel. 542 52.

M—4—14587

Nikomu nie podobała się gra Gwardii w ostatnim meczu ligowym

Gwardia Kr. – Budowlani Chorzów 3:2 (3:1)

GWARDIA: Jurowicz, Piotrowski, Szczursk, Snopkowski, Talik, Jędrys, Jaskowski, Kotaba, Kościelny, Rogoza, Mordarski.

BUDOWLANI: Fiskal, Król, Wieczorek, Karmański, Kalus, Gajdzik, Skrzypiec, Barański, Powała, Januszek, Lizurek.

Ostatnie w Krakowie piłkarskie spotkanie I ligi nie wywołało większego zainteresowania i zaledwie około 3 tysięcy widzów stawiło się na stadionie Gwardii.

Gwardia zdobyła dwa punkty potrzebne jej dla odzyskania trzeciej pozycji w tabeli ekstraklasy państwowej, ale zwolennikom swym sprawiła zawód.

Po ładnym rozegraniu pierwszej części gry, w której uzyskała tak zdecydowaną przewagę, że — zdawało się — rozniesie przeciwnika, w drugiej zagrała kompromitująco słabo a goście byli tylko o krok od remisu, gdyż przy stanie 3:2 dla Gwardii Wieczorek nie wykorzystał rzutu karnego.

Najsłabszą linią zespołu gospodarzy był napad, któremu starczyło sił tylko na pół meczu. Kościelny i Kotaba zagrali o wiele poniżej swoich możliwości a i Rogoza miał za dużo słabych momentów. W tej linii jedynie Mordarski i Jaskowski nie zawiedli oczekiwań.

Budowlani, którzy do przerwy nie wiele mieli na boisku do powiedzenia, w drugiej części gry rozkręcili się i do końca spotkania nie oddali inicjatywy.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Gwardziści od początku energicznie atakują i już w 5 minucie Kościelny wykorzystuje niezdecydowanie obrony Budowlanych i strzela pierwszą bramkę.

W 7 minucie Kotaba bije rzut z rogu, — Mordarski strzela ostro, Fiskal wprawdzie broni, ale w zamieszaniu podbramkowym **Rogoza z bliskiej odległości podnosi wynik na 2:0.** Przez kilkanaście minut trwa oblężenie bramki gości i Fiskal w tym okresie gry broni strzały Kotaby, Mordarskiego i Rogozy.

W 24 minucie Kościelny **strzela głową trzecią bramkę** i zdawało się, że mecz zakończy się wysokim wynikiem cyfrowym.

Wbrew przewidywaniom gwardziści zwalniają tempo a do głosu dochodzą Budowlani. W 41 minucie Powała z pewnej pozycji trafia w poprzeczkę. Był to pierwszy strzał napastników chorzowskich na bramkę Jurowicza. **W 44 minucie Wieczorek z rzutu karnego poprawia wynik na 3:1.**

Po zmianie pól Budowlani zdecydowanie przechodzą do ofensywy i spychają gwardzistów do obrony. Linie defensywne Gwardii przez długi czas bronią się skutecznie, ale napad nie potrafił utrzymać piłki. Po kilku płynnych atakach **Powała pięknie przechodzi obronę i poprawia wynik na 3:2.**

Budowlani w dalszym ciągu zdecydowanie przeważają a ataki z trudem powstrzymuje obrona gospodarzy. W 30 minucie Jurowicz z trudem broni strzał Barańskiego. Po krótkim zrywie Gwardii, którego jedynym efektem był strzał Kotaby, obroniony przez Fiskala, Budowlani z powrotem przejmują inicjatywę i przeważają do końca spotkania. W 36 minucie Wieczorek miał szanse na wyrównanie, ale **niezbyt silnie bity przez niego rzut karny, broni pięknie Jurowicz.**

Tuż przed końcem Gajdzik po błędzie Fiskala broni głową na linii strzał Mordarskiego.

Sędziował słabo **Frąckowski** z Olsztyna.

Gwardia Kraków mistrzem ligi rezerw

W dniu wczorajszym zakończyły swoje spotkania również rezerwy pierwszej ligi. Pozostało jedynie zaległe spotkanie drużyny Ogniwa Kraków i Unii Chorzów.

Zasłużony sukces zdobyli młodzi piłkarze krakowskiej Gwardii, którzy po 22 kolejkach rozgrywek mistrzowskich zajęli pierwsze miejsce, wyprzedzając różnicą jednego punktu Ogniwo Bytom i krakowski OWKS. Gwardziści krakowscy wykazali w tegorocznych rozgrywkach doskonałą postawę, walcząc we wszystkich spotkaniach ambitnie, wykazując dobre przygotowanie techniczne.

Oto wyniki niedzielnych spotkań ligi rezerw: Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów 3:1 (2:0), Budowlani Gdańsk — Ogniwo Bytom 0:2.

TABELA LIGI REZERW:

1. Gwardia Krak.	22	33	62:31
2. Ogniwo Bytom	22	32	46:19
3. OWKS Kraków	22	32	74:31
4. Ogniwo Kraków	21	29	58:21
5. CWKS	22	28	60:30
6. Unia Chorzów	21	24	48:40
7. Budowl. Chorz.	22	19	38:44
8. Budowl. Opole	22	18	29:46
9. Budowl. Gdańsk	22	15	29:55
10. Gwardia W-wa	22	15	23:55
11. Górnik Radlin	22	9	15:63
12. Kolej. Poznań	22	8	17:64

Ogniwo Tarnów wygrywa z Ogniwem Kr. 2:1 (2:0)

Tarnów. Wykorzystując wolną niedzielę przed ostatnim spotkaniem ligowym piłkarze krakowskiego Ogniwa rozegrali w Tarnowie spotkanie towarzyskie z miejscowym Ogniwem. Mecz ten, do którego krakowianie wystąpili bez Gędłka, Kolasy i Rajtara, a gospodarze bez Barwińskiego i Dycjana, zakończył się po bezbarwnej raczej grze zwycięstwem tarnowian 2:1 (2:0).

Piłkarze Ogniwa Kraków nie pokazali gry na dobrym poziomie, a przewaga gospodarzy uwidaczniała się zwłaszcza do przerwy, kiedy tarnowianie prowadzili 2:0 ze strzałów Baluta i Lewandowskiego. Po zmianie stron krakowianie mają lekką przewagę i zdobywają jedyną bramkę. — Jej strzelcem był Dudoń. Wśród zwycięzców na najlepszą notę zasłużył bramkarz Foryś, który pewnie bronił oddawane do jego bramki strzały.

Sędziował bardzo dobrze Fronczyk.

Hokeiści węgierscy w Stalinogrodzie

STALINOGRÓD. W niedzielę przybyła do Stalinogrodu drużyna hokeistów węgierskich, która weźmie udział we wspólnym treningu z kadrą młodzieżową Polski i rozegra na stalinogrodzkim sztucznym lodowisku dwa spotkania towarzyskie z polskimi hokeistami.

O mistrzostwo świata w piłce nożnej

W rozegranych w ub. niedzielę spotkaniach o mistrzostwo świata w piłce nożnej padły następujące rozstrzygnięcia: Szkocja—Walia 3:3 (3:0), Jugosławia—Izrael 4:1, Saara—Norwegia 0:0,

Budowlani Gdańsk żegnają pierwszą ligę przegrywając ostatni mecz w ekstraklasie

Ogniwo Bytom – Budowlani Gdańsk 2:0 (1:0)

BUDOWLANI (GDAŃSK): Gronowski II, Kusz, Kamzela Kupcewicz (Lenc), Miksa, Czubała, Gronowski I, Kokot Goździk, Baran (Kupcewicz) Nowicki.

OGNIWO (BYTOM): Skromny, Olejniczak, Lelonek, Cichoń, Narloch, Widawski Trampisz, Więcek, Kauder, Szarzyńsski, Wiśniewski.

Sędziował dobrze **Sperling z Łodzi.**

Rekordowo mała jak na Wybrzeże ilość ok. 5 tys. widzów przyglądała się rozegranemu w Gdańsku spotkaniu „outsidera" tabeli miejscowych Budowlanych z bytomskim Ogniwem

Piłkarze Budowlanych choć zagrali mecz dobrze i ambitnie i przez większą część zawodów przebywali pod bramką Ogniwa, nie potrafili się zdobyć na silny i zaskakujący strzał; gdańscy napastnicy jak zwykle gubili się pod bramką w nieproduktywnych podaniach. Inna rzecz, że na przeszkodzie w zdobyciu bramek stał dobrze usposobiony **Skromny.**

W drużynie gości podobał się przede wszystkim atak składnie kombinujący i zdobywający szybko teren oraz Skromny w bramce.

Przebieg meczu był raczej nieciekawy z winy piłkarzy Budowlanych, którzy swej przewagi w polu nie potrafili uzewnętrznić bramkowo. Grę rozpoczęli Budowlani dość ostrymi atakami; kilkakrotnie strzelają Goździk i Gronowski I, jednak strzały ich idą nad poprzeczką albo w ręce Skromnego. Dobrze spisuje się obrona gospodarzy; atak Ogniwa dopiero po 20 min. gry dochodzi do głosu i Gronowski w bramce kilkakrotnie musi wówczas interweniować. W 25 min. gry Kauder podciąga lewą stroną boiska centruje do Trampisza który **ostro strzela. Piłka odbija się od słupka i grzęźnie w siatce.** W 32 min. Budowlani mają okazję do wyrównania — strzał Goździka odbija się od słupka i piłka powoli toczy się wzdłuż linii bramkowej. Nim jednak gdańszczanie dobiegli do niej, leżący na ziemi Skromny zdołał piłkę złapać.

Po przerwie utrzymuje się przewaga w polu Budowlanych, ale napastnicy znów kilkakrotnie marnują dogodne pozycje. Ogniwo wzmacnia swoją defensywę, a sporadyczne ataki bytomian kończą się na pułapkach ofsidowych. W 34 min. Gronowski II broni ostry strzał Wiśniewskiego, jednak wypuszcza piłkę z ręki i **nadbiegający Trampisz dobija ją.**

W 37 i 39 min. po wybiegach Skromnego Budowlani mieli jeszcze okazje poprawienia wyniku, ale w ostatniej chwili obrońcy uratowali sytuację. (J. R.)

Ostatnie spotkania o awans do drugiej ligi

Szósta i ostatnia kolejka spotkań o wejście do drugiej ligi nie przyniosła żadnych niespodzianek. Przodownik tabeli **Górnik Zabrze pewnie pokonał outsidera tabeli Włókniarza Andrychów 3:1, a we Wrocławiu miejscowe Ogniwo uległo piłkarzom Rzeszowa 0:1.**

Tak więc po zakończeniu rozgrywek o wejście do drugiej ligi pierwsze trzy miejsca i awans do drugiej ligi zdobyły drużyny: **Górnik Zabrze, KS Rzeszów i Ogniwo Wrocław.**

W wypadku wycofania drużyny wojskowej z ligi, trzecim zespołem, który w miejsce KS Rzeszowa uzyska **awans do drugiej ligi zdobędzie najprawdopodobniej Włókniarz Andrychów.**

W ub. niedzielę padły następujące wyniki:

OGNIWO WROCŁAW — KS RZESZÓW 0:1 (0:1)

Jedyną bramkę zdobył **Brusek.** Sędziował **ob. Biernacik z Krakowa.**

GÓRNIK ZABRZE — WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW 3:1 (1:0)

Bramki zdobyli: **Fojcik 2 i Gawlik.** Dla Andrychowa **Gromotko.**

AKTUALNA TABELKA LIGOWA

1. Górnik Zabrze	6	9	14:5
2. KS Rzeszów	6	9	9:3
3. Ogniwo Wrocl.	6	5	7:9
4. Włók. Andr.	6	1	3:16

Spójnia KZPS finalistką Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim

Wczoraj rozegrano na stadionie Unii w Krakowie półfinałowe spotkanie o Puchar Polski pomiędzy Spójnią KZPS a Unią KZPG. Zasłużone zwycięstwo odniosła Spójnia 2:1 (2:0).

Spójnia zagrała to spotkanie dobrze, zwłaszcza do przerwy. W tym okresie gry najlepszymi formacjami drużyny były atak i obrona. Swoimi szybkimi i składnymi raidami na bramkę Unii goście stwarzali niebezpieczne sytuacje pod bramką gospodarzy, przy czym jedna z takich akcji zakończyła się ładnie zdobytą bramką przez Boczarskiego I. W kilka minut potem po zagraniu całego ataku Kotin zdobywa drugą bramkę. W przeciwieństwie do gości gospodarze zagrali to spotkanie słabo, przy czym widać było kompletne niezrozumienie się linii napadu.

Po przerwie gra jest ostra i bardziej chaotyczna, a dopiero pod koniec spotkania ładna centra Semy odbija się od zawodnika Spójni — Gracza i wpada do bramki gości.

Sędziował Pałka (Kraków)

Po zwycięstwie nad Unią Spójnia przeszła do finałowych rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim i w najbliższy czwartek spotka się z Ogniwem Myślenice.



Już wkrótce zaroją się nasze lodowiska hokeistami, którzy obecnie trenują jedynie na Torkacie. Za kilka tygodni emocjonować się będziemy rozgrywkami w lidze hokejowej, w której nasze województwo reprezentują dwie drużyny: Unia Krynica i Spójnia Nowy Targ.

Za niecałe dwa miesiące — 2 stycznia przyszłego roku rusza liga hokejowa, w której okręg krakowski reprezentowany będzie przez dwie drużyny a to **Spójnię N. Targ i Unię Krynica.** Być może, iż na miejsce OWKS w poczet ligowców zaliczony zostanie również trzeci zespół krakowski — Start, jednak sprawa ta wymagać będzie ostatecznej decyzji sekcji hokeja na lodzie GKKF. Toteż dziś poświęcamy kilka uwag hokeistom krynickiej Unii i Spójni z Nowego Targu.

Mimo, że z uwagi na warunki atmosferyczne znajdujemy się wciąż jeszcze u progu sezonu hokejowego, to jednak drużyny nie zwlekają i rozpoczęły intensywne przygotowania do czekających ich zmagań w walkach o punkty ligowe. Ośrodkiem szczególnego zainteresowania krakowskich miłośników hokeja jest zespół krynicki, chlubiący się pięknymi sukcesami, jak zdobycie mistrzostwa w roku 1949/50, czy zajęcie wielokrotnie drugiego miejsca w rozgrywkach mistrzowskich.

ŹRÓDŁA KRYZYSU UNII

Krynica słusznie nazwana jest kuźnią talentów hokejowych. Przecież nieomal we wszystkich większych miastach naszego kraju spotkać możemy wychowanków drużyny krynickiej, uprawiających w barwach różnych zrzeszeń tę piękną dyscyplinę sportu. Toteż tym bardziej przykro było patrzeć na **wyraźny kryzys, jaki dał się zauważyć w kole Unii na wiosnę bieżącego roku.** Złożyła się na niego bardzo słaba aktywność rady koła, nie umiejącej należycie poprowadzić pracy polityczno-wychowawczej. Nie potrafiono zmobilizować wyczynowców do udziału w akcjach masowych i do czynniejszego udziału w życiu sportowym. Zaniedbano w bardzo poważnym stopniu przeprowadzanie prób, potrzebnych dla zdobycia odznak SPO. Szwankowała również praca w zakresie szkolenia technicznego hokeistów na skutek rozdźwięków i nieporozumień między trenerem Csorichem a instruktorem Burdą. Naprawdę żałować należy, iż ci reprezentacyjni zawodnicy nie potrafili znaleźć wspólnego języka i nie umieli razem pracować nad wychowaniem szerokich rezerw przyszłych talentów hokejowych. Bogate doświadczenie obydwóch reprezentantów, zdobyte w licznych spotkaniach z drużynami zagranicznymi — przekazane w kolektywnej współpracy młodym adeptom hokeja przyniosłoby niewątpliwie pożądane wyniki.

Unia Krynica zażegnała kryzys

Hokeiści naszego województwa przygotywują się do walk ligowych

Dopiero w lipcu nastąpiła reorganizacja koła. Pierwszą czynnością nowowybranej rady było zabezpieczenie i zmagazynowanie sprzętu, znajdującego się dotychczas w indywidualnym posiadaniu u zawodników. Nawiązano ścisłą obustronną współpracę z ZMP i radą okręgową, wzmocniono pracę wychowawczą m. in. przez prowadzenie pogadanek o tematyce sportowo-wychowawczej, zmobilizowano do pracy sportowej coraz większą ilość pracowników z podległych branżowo zakładów pracy, a patronat nad kołem zaczął sprawować Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. Oczywiście nie wszystkie dotychczasowe błędy zostały z miejsca naprawione. W każdym razie organizacyjnie koło zaczęło krzepnąć. Praca nie uległa dalszemu rozprzężeniu nawet w okresie napływu podań o zwolnienie. Niektórzy zawodnicy bowiem z zastanawiającą lekkością porzucali macierzyste zrzeszenie, przechodząc do innych, motywując swój krok zmianą miejsca pracy. Oczywiście sprawa ta powinna być jeszcze przedmiotem bardzo wnikliwej analizy zarówno Rady Okręgowej, jak i Rady Głównej Unii.

UNIA STAWIA NA MŁODZIEŻ

Mimo wielu trudności aktyw sportowy w Krynicy z energicznym wiceprzew. koła — Janikiem na czele nie załamał się lecz rozpoczął pracę nieomal od podstaw. Postawiono przede wszystkim na utalentowaną młodzież krynicką, która podnosi swe kwalifikacje hokejowe pod kierunkiem trenera Csoricha.

Barw drużyny w bojach ligowych bronić będą — bramkarze: **Pabisz, Salamon, rez. Stapiński**; obrońcy — **Rzeszut, Hynek, Zieliński**, napastnicy — **Csorich, Szerauc, Gosztyła, Murzelak, Rusinek, Zbożeń, Dutkiewicz.** Większość wymienionych zawodników to młodzi chłopcy, dla których udział w rozgrywkach ligowych jest wielkim wyróżnieniem. Od połowy listopada młodzi hokeiści Unii wespół ze swymi starszymi kolegami trenować będą wspólnie na sztucznym lodowisku w Stalinogrodzie. Chłopcom stworzono w miarę dogodne warunki dla uprawiania hokeja i od nich samych zależeć będzie czy warunki te potrafią umiejętnie wykorzystać dla podniesienia swych umiejętności. Wierzymy mocno w młodzież krynicką i od pierwszego spotkania z wielkim zainteresowaniem śledzić będziemy jej postępy.

WOŁKOWSKI SZLIFUJE FORMĘ NOWOTARSKIEJ SPÓJNI

Drugi nasz reprezentant w lidze hokejowej Spójnia Nowy Targ nie przeżywała w okresie ostatniego roku tak wielkich zmian organizacyjnych. Niemniej Rada Okręgowa postanowiła w bieżącym sezonie jeszcze troskliwiej zaopiekować się sekcją sportów zimowych nowotarskiej Spójni i bacznie czuwała nad przygotowaniami hokeistów. Przez całe lato odbywali oni suchą zaprawę pod kierunkiem znanego hokeisty, byłego reprezentanta Polski — **A. Wołkowskiego.** Zaprawa obejmowała gimnastykę, gry w piłkę siatkową, koszykową oraz zdobywanie norm do SPO. Od kilku dni drużyna trenuje na sztucznym lodowisku w Stalinogrodzie. W wolnych godzinach zawodnicy słuchają wykładów z zakresu teorii gry, przepisów oraz pogadanek o tematyce ideologiczno-wychowawczej.

Do rozgrywek ligowych Spójnia wystąpi w składzie: bramkarz — **Krzystyniak**, obrońcy — **Chmura, Różański**, napastnicy — **Lipkowski, Bryniarski, Tarczoń, Gebel, Borowicz, Thomas.**

Na marginesie zbliżających się mistrzostw warto przypomnieć, iż corocznie zmienia się system rozgrywek hokejowych. Spowodowane jest to tym, że projektodawcy każdorazowo kierują się myślą wprowadzenia jak najbardziej sprawiedliwego sposobu wyłonienia najlepszych zespołów krajowych. Szukając nowych form rozgrywek utworzono w roku bieżącym ligę hokejową, w spotkaniach której brać będzie udział 12 drużyn w dwóch grupach. Ponadto odbywać się będą mistrzostwa wojewódzkie, wyłaniające kandydatów do klasy wyższej. Należy przypuszczać, iż wprowadzony obecnie stały system rozgrywek zapoczątkuje u nas umasowienie hokeja i wzrost jego poziomu.

Antoni Ślusarczyk

Piłkarze węgierscy przed ciężką próbą

Reprezentacja piłkarska Węgier przygotowuje się obecnie troskliwie do międzypaństwowych zawodów ze Szwecją i Anglią. Spotkanie ze Szwecją rozegrane zostanie w dniu 15 bm. w Budapeszcie. W dniu 25 bm. zdobywcy złotego medalu na Olimpiadzie w Helsinkach grać będą w Londynie przeciwko Anglii, przy czym mecz ten stanowił będzie bezwątpienia najciekawsze spotkanie międzypaństwowe tegorocznego sezonu piłkarskiego.

Węgierski związek piłkarski wyznaczył jako kandydatów do swej reprezentacji następujących piłkarzy: Grosics, Geller, Buzansky, Lantos, Varhidi, Bozsik, Lorant, Karpati, Zakarias, Szojka, Kovacs I, Budai, Csibor, Bablena, Toth, Egresi, Kocsis, Hidogkuti, Puskas, Csordas, Palotas i Viragh.

„Nasza jedenastka przygotowuje się do obu spotkań z zapałem i starannością" — oświadczył niedawno wiceprzewodniczący Węgierskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu — Gustav Sebes na jednej z konferencji prasowych w Budapeszcie. „Drużyna nasza będzie się starała pokazać w stolicy Anglii dobrą grę i być godnym przeciwnikiem piłkarzy angielskich".

Coraz bliżej narciarskich mistrzostw świata

W wielu krajach przygotowania do narciarskich mistrzostw świata w 1954 roku są już w pełnym toku. Najlepsi narciarze świata w konkurencjach klasycznych spotkają się w czasie od 13—27 lutego w Falun, zjazdowcy zaś w dniach od 27 lutego do 7 marca w Aare.

Każdy kraj może zgłosić 8 zawodników w konkurencjach norweskich i 6 w konkurencjach alpejskich. Z zaproszonych przez Międzynarodowy Związek Narciarski (FIS) 38 krajów wpłynęło już ponad 20 zgłoszeń. Jedne z pierwszych zgłosiły swój udział Norwegia, Szwajcaria, Japonia, Szwecja, Kanada.

Gospodarze są w bardzo ciężkiej sytuacji, chcą bowiem zapewnić mistrzostwom jak najlepszą oprawę nie mając na ten cel odpowiednich funduszów. W Szwecji bowiem, tak jak i w innych krajach kapitalistycznych, nie istnieje pomoc finansowa państwa dla sportu. Stąd też loteria i sprzedaż odznak muszą pokryć wszystkie wydatki.

W Falun odbywa się obecnie doszkalający kurs dla najlepszych międzynarodowych sędziów skoków narciarskich. Mistrzostwa w skokach zaczynają się już 14 lutego 1954 roku. Na skoczni w Falun zainstalowano szereg kabin dla sprawozdawców radiowych.

*

W narciarskich mistrzostwach świata, które odbędą się w lutym i w marcu przyszłego roku w Szwecji weźmie również udział Związek Radziecki, wysyłając 35-osobową ekipę. Radzieccy narciarze wyjadą do Szwecji na dwa tygodnie przed rozpoczęciem mistrzostw.

*

„Finlandia musi na nadchodzące mistrzostwa narciarskie świata wystawić pełną drużynę, by obronić swe osiągnięcia z Olimpiady i ostatniej zimy" — oświadczył fiński trener państwowy Veli Saarinena.

Kandydaci na mistrzostwa świata rozpoczęli swe przygotowania jeszcze w sierpniu i czekają obecnie na pierwszy śnieg.

Sprawa walki z chuligaństwem — jest także sprawą ZMP

Kolega Asman, młody ZMP-owiec rady koła sportowego Unia Oświęcim, podczas odbytej przed kilkoma tygodniami narady aktywu piłkarskiego, podsumowując osiągnięcia i braki ligi wojewódzkiej, powiedział:

— Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasza organizacja ponosi dużą winę za słabe wyniki oświęcimskiej Unii w lidze wojewódzkiej, za niezawsze sportową postawę naszych zawodników i części publiczności, za zaniedbanie pracy w innych sekcjach koła, za brak pracy wychowaczej wśród naszych sportowców.

W dalszym ciągu samokrytycznej i krytycznej oceny pracy koła sportowego Unii w Oświęcimiu, kol. Asman zapewnił, że zarówno rada koła jak i organizacja ZMP-owska dołoży wszelkich starań by w przyszłości zapanował spokój na boisku Unii, by gra toczyła się zawsze w granicach jakie nakreślają przepisy piłkarskie, a koło po samokrytycznym przeanalizowaniu swych błędów zacznie pracować lepiej niż dotychczas.

Szkoda, że na owej naradzie nie było przedstawicieli Kolejarza Prokocim i Stali KZWME, drużyn które rozgrywały wówczas spotkania o awans do ligi wojewódzkiej, w wyniku których pierwsza z nich wywalczyła sobie ostrogi ligowe. Szkoda, że nie słyszeli ostrej, surowej, samokrytycznej oceny członka rady koła sportowego Unii. Mogliby bowiem sami rozszerzając samokrytyczną analizę pracy swych kół opowiedzieć o tym, jak to wygląda na ich podwórku. A byłoby o czym mówić...

Narada aktywu piłkarskiego odbyła się w niedługim czasie po „słynnych" incydentach jakie miały miejsce po meczu Kolejarz—Stal, o których pisaliśmy w „Piłkarzu" z dnia 5. X. W toku dyskusji sprawa zajść w Prokocimiu w różnorodnym ujęciu poruszana była przez wielu aktywistów piłkarskich, którzy niezależnie od swych osobistych zapatrywań na tą sprawę zgodzili się w najważniejszym punkcie: **nie wolno wychowywać zawodników i widzów w atmosferze dzikiego fanatyzmu i szowinizmu dzielnicowego, nie wolno tolerować chuligaństwa na boiskach tych drużyn i poza nimi. Nie wolno dopuścić do jakichkolwiek chuligańskich wybryków na żadnym boisku w naszym województwie.**

Pod tym ostatnim zdaniem podpisaliby się również obydwoma rękami przedstawiciele Kolejarza Prokocim i Stali KZWME gdyby byli na owym zebraniu. Natomiast zaprotestowaliby energicznie, tak jak to uczynili w listach nadesłanych do naszej redakcji, przeciwko zarzutom szowinizmu dzielnicowego i chuligańskich ekscesów na tle spotkania Kolejarz — Stal.

Z ich wyjaśniających listów przebija główny motyw: krzywda. Pokrzywdzono nas posądzeniem o chuligaństwo, obrażono naszych sportowców, działaczy i kierownictwo zarzutami niesłusznymi, skoro wszystkim wiadomo, że winni są tamci, a nie my..

To oni napadali po meczu na naszych członków koła i sympatyków bijąc ich dotkliwie, to oni przyjechali ciężarówką na końcowy przystanek autobusowy przy ul. Wielickiej gdzie pobito szereg osób, to ich zwolenników a nie naszych musiała zatrzymać Milicja Obywatelska za chuligańskie awantury i bijatyki.

Taki mniej więcej jest ton wyjaśniających pism obu kół sportowych z tym, że obydwa koła usiłują przedstawić sam mecz w jak najbardziej korzystnym dla siebie świetle omawiając brutalną grę swych przeciwników, na którą... nie reagowano. Nie będziemy ponownie wałkować przebiegu tego „historycznego" meczu i zastanawiać się czy grano brutalnie czy tylko za ostro. Zostawiamy to sekcji piłkarskiej WKKF, **która jeszcze nie wypowiedziała się w tej sprawie** i ocenie kolegium sędziów, które również powinno zająć stanowisko odnośnie decyzji sędziego głównego przy zdobyciu bramki przez Stal w 15-ej minucie, kiedy to po wybiciu piłki zza lini sędzia główny i liniowy pokazali na środek boiska, a następnie po interwencji trenera i zawodnika Kolejarza Bobuli decyzja została zmieniona i zarządzono rzut od bramki. (Przy okazji należałoby wyjaśnić powody nie udzielenia ostrzeżenia napastnikowi Stali Bernasiowi za nieprawidłowe wejście w bramkarza Kolejarza i nie usunięcie z boiska zawodnika Kolejarza który „pomścił" swego kolegę bijąc gracza Stali.)

Obydwa koła w swych wyjaśnieniach i zrzucaniu ciężaru winy na przeciwnika zapominają o najważniejszej rzeczy: o samokrytycznej analizie, o znalezieniu winy najpierw w swym kole, a następnie o zajęciu postawy względem chuligańskich ekscesów przeciwnika.

Cóż z tego, że rady obydwóch kół po meczu wobec licznych burd i awantur wydały swym członkom zakaz uczestniczenia w bijatykach pod groźbą zawieszenia, że jak to czytamy w piśmie rady koła sportowego Kolejarza... „rada Koła zaleca swym członkom i zawodnikom dojazd do pracy pociągiem z Prokocimia, a nie autobusem który przechodzi przez Wolę Duchacką". To są tylko półśrodki zmierzające do czasowego uspokojenia awanturniczych sportowców i zwolenników obu drużyn. **Wydaje** nam się że miał rację przew. koła sportowego Stal KZWME Zemanek, który na zebraniu poświęconym incydentom prokocimskim stwierdził brak zainteresowania się swym kołem przez zakładową organizację ZMP, brak należytej opieki ze strony aktywistów ZMP-owskich, brak politycznego uświadomienia i wychowania sportowego w kole. **Za ujemną postawę sportowców koła KZWME i ich zwolenników ponosi w dużym stopniu winę organizacja ZMP-owska, dla której obce i dalekie były sprawy sportowe w zakładzie.**

Za niesportową atmosferę w kole sportowym Kolejarza i na boisku w Prokocimiu ponosi winę również ZMP, o pracy którego nie ma ani słowa w kilkunastostronnicowym wyjaśnieniu rady koła sportowego Kolejarz, jak również nie ma ani jednego zdania samokrytycznej oceny pracy koła.

Działacze kół sportowych Kolejarza Prokocim i Stali powinni mieć przed oczyma postać młodego chłopca z Unii Oświęcim, który śmiało i odważnie skrytykował organizację ZMPowską w swym kole za słabą pracę wychowawczą, który nie szukał przyczyn chuligańskich wybryków na boisku w Oświęcimiu w osobie sędziego, w brutalnie grającym przeciwniku, w kibicach przeciwnej drużyny, — a podszedł do sprawy po sportowemu znajdując źródła zła w samym kole, w jego niedostatecznej pracy wychowawczej.

Okres obecny przed Krajową Naradą Aktywu ZMP powinny wykorzystać organizacje ZMP-owskie w kołach sportowych Kolejarz Prokocim i Stal KZWME na przeanalizowanie złego stylu pracy w tych komórkach na podstawie „smutnej pamięci" incydentów z 27 września i dalszych dni i wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

Na zebraniach obu tych kół sportowcy — członkowie ZMP powinni po samokrytycznej ocenie swej pracy zająć zdecydowane stanowisko nie dopuszczenia w przyszłości do jakichkolwiek ekscesów tak na boiskach jak i na terenie Prokocimia i Woli Duchackiej, powinni walczyć o przywrócenie czystej, prawdziwie sportowej i koleżeńskiej atmosfery w obu kołach.

Czekamy na takie zebrania koledzy z Prokocimia i Woli Duchackiej...

T. DOBOSZ

Radzieccy ciężarowcy dzierżą najwięcej rekordów świata

Podnoszenie ciężarów — to dyscyplina sportu stojąca w Związku Radzieckim na najwyższym poziomie. W całym szeregu imprez międzynarodowych, by przypomnieć tylko Olimpiadę w Helsinkach czy rozegrane w tym roku mistrzostwa świata, ciężarowcy radzieccy odnieśli wiele sukcesów, potwierdzając swą świetną klasę. Przodują też oni na liście oficjalnych rekordów światowych, zajmując na 28 konkurencji 11 pierwszych miejsc.

Aktualna tabela rekordów świata w poszczególnych wagach przedstawia się obecnie następująco:

WYCISKANIE:

kogucia	(56 kg)	**de Pietro (USA)**	106,5 kg	1948
piórkowa	(60 kg)	**Jiutsu Nan (Japonia)**	105,0 kg	1939
lekka	(67,5 kg)	**Nikitin (ZSRR)**	113,0 kg	1953
półśrednia	(75,0 kg)	**Touny (Egipt)**	127,5 kg	1948
średnia	(82,5 kg)	**Nowak (ZSRR)**	143,0 kg	1949
półciężka	(90 kg)	**Nowak (ZSRR)**	143,5 kg	1952
ciężka ponad	(90 kg)	**Hepburn (Kanada)**	168,5 kg	1953

RWANIE:

kogucia	**Udonow (ZSRR)**	98,0 kg	1952
piórkowa	**Saksonow (ZSRR)**	107,5 kg	1953
lekka	**Shams (Egipt)**	118,5 kg	1939
półśrednia	**Duganow (ZSRR)**	131,0 kg	1953
średnia	**Worobjew (ZSRR)**	136,0 kg	1953
półciężka	**Shemansky (USA)**	140,0 kg	1952
ciężka	**Davis (USA)**	149,0 kg	1951

PODRZUT:

kogucia	**Namdjou (Iran)**	128,0 kg	1949
piórkowa	**Saksonow (ZSRR)**	138,5 kg	1953
lekka	**Shams (Egipt)**	153,5 kg	1939
półśrednia	**Kono (USA)**	168,5 kg	1953
średnia	**Łomakin (ZSRR)**	170,5 kg	1953
półciężka	**Shemansky (USA)**	181,2 kg	1953
ciężka	**Davis (USA)**	182,0 kg	1951

TRÓJBÓJ OLIMPIJSKI

kogucia	**Namdjou (Iran)**	315,0 (90—97,5—127,5)	1949
piórkowa	**Czimiszkijan (ZSRR)**	337,5 (97,5—105—135)	1952
lekka	**George (USA)**	370,0 (105—115—150)	1953
półśrednia	**Kono (USA)**	407,5 (120—120—167,5)	1953
średnia	**Worobjew (ZSRR)**	430,0 (127,5—135—167,5)	1953
półciężka	**Shemansky (USA)**	445,0 (127,5—140—177,5)	1952
ciężka	**Davis (USA)**	481,5 (152—149,5—180)	1951

W tabeli nieuwzględnione zostały jeszcze ustanowione niedawno przez ciężarowca ZSRR Iwanowa (waga lekka) rekordy: w wyciskaniu: 114,9 kg, w rwaniu — 118,0 kg oraz w trójboju — 372,5 kg.

O systematyczny rozwój turystyki wśród młodzieży

Zagadnienie turystyki i krajoznawstwa wśród młodzieży szkolnej wysuwa się obecnie na jedno z czołowych miejsc w ogólnym rozwoju ruchu turystycznego. Turystyka dla młodzieży jest bowiem czymś więcej jak zdrowym odpoczynkiem po nauce i pracy. Turystyka i krajoznawstwo prócz swych walorów zdrowotnych uczą i wychowują, są pomocą w nauce, stanowią niejednokrotnie praktyczne ćwiczenia z zakresu geografii, historii, geologii itd.

Doceniając znaczenie turystyki Ministerstwo Oświaty utworzyło przy Wydziałach Oświaty w poszczególnych województwach międzyszkolne ośrodki turystyczno-krajoznawcze. Mają one na celu zorganizowanie ruchu turystycznego wśród młodzieży szkolnej oraz koordynowanie prac szkolnych kółek geograficznych i krajoznawczych.

Krakowski Międzyszkolny Ośrodek Turystyczno-Krajoznawczy istnieje już od dwu lat a w pracy swej ma szereg osiągnięć, utrzymując ścisłą łączność i współpracując z PTTK. Ośrodek organizuje wycieczki piesze i kolarskie a w okresie zimowym narciarskie, dając młodzieży możność zdobywania odznak turystycznych. Ośrodek krakowski propaguje ruch turystyczny młodzieży szkolnej na terenie całego województwa wciągając do pracy nauczycieli, działaczy turystycznych i młodzież ZMP-owską. Prócz organizowania wycieczek prace Ośrodka idą również po linii pomocy w urządzaniu obozów wakacyjnych. Żywe zainteresowania młodzieży krakowskiej dla turystyki i krajoznawstwa potwierdza liczny udział drużyn szkolnych w odbytym niedawno raidzie jesiennym PTTK „Szlakami Walk o Wyzwolenie Krakowa".

Dotychczasowe osiągnięcia na tym polu są jednak niewspółmierne z możliwościami. Turystyka i krajoznawstwo winny objąć jeszcze większą niż do tej pory ilość młodzieży. Wielki nacisk położyć trzeba zwłaszcza na zainteresowanie ruchem turystycznym członków organizacji ZMP-owskiej. Współpraca ZMP z doświadczonymi działaczami turystyki, aktywny udział przedstawicieli organizacji ZMP-owskiej w pracach tak Międzyszkolnego Ośrodka jak też i poszczególnych okręgowych komisji turystycznych przy Oddziale PTTK — traktowana do tej pory niejednokrotnie tylko formalnie — winna przyjąć konkretne formy. Zmianie na lepsze ulec powinien również negatywny i utrudniający pracę stosunek do turystyki niektórych kierowników krakowskich szkół podstawowych.

Nadchodzący okres zimowy winien być w jak najszerszej mierze wykorzystany dla spopularyzowania turystyki narciarskiej, a to przez urządzanie niedzielnych wycieczek w bliższe i dalsze okolice miasta, jak też organizowanie obozów i wędrówek narciarskich. W zamierzeniach tych wydatna pomoc nieść winny właśnie szkolne koła ZMP, pomagając tak w pracy wychowawczej jak i propagandowej.

A. Haupt

Eugeniusz Iljin

Siatkarka

Znów atakujesz.
Podaj...
Skok
Ale przeciwnik już się broni.
za siatką oto wyrósł blok
czterech rozwartych mocnych
dłoni.

Nie można wprost przed
siebie ściąć.
ani też piłki w bok
przerzucić
A przecież ty decyzję swą
w tym okamgnieniu powziąć
musisz.

W doskoku piłkę dopaść i
skierować ją, gdzie brak
obrony —
to cel twój.
Ścinasz.
Koniec gry.
Przeciwnik był źle ustawiony.

Słyszysz sędziego gwizdki
dwa
Radość rozpiera młodą pierś
twą.
kropelki potu strąca wiatr,
oczy się śmieją —
To zwycięstwo.

Tłum. Wojciech Lipniacki

24 godziny na boiskach świata

W bieżącym roku po raz 25-ty odbył się tradycyjny wyścig kolarski Praga—Karlove Vary—Praga. Jest to jeden z najtrudniejszych czeskich wyścigów: trasa obfituje w liczne zjazdy i ostre wiraże, jej długość wynosi 262 km. Na starcie tej imprezy stanęło 147 kolarzy — z powodu fatalnych warunków atmosferycznych wyścig ukończyło tylko 27 uczestników. Duży sukces odniosła młodzież zajmując 10 miejsc w pierwszej dwudziestce. Zwyciężył Kubr w czasie 8:15,08 godz.

*

Z roku na rok rosną w Albanii szeregi sportowców. Albańska Partia Pracy oraz rząd albański nieustanną opieką otaczają ruch sportowy oraz kulturę fizyczną w tym kraju.

Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna ilość zespołów sportowych wzrosła z 23 w roku 1938 do ponad 1000 z końcem roku 1952. Ilość czynnych sportowców wzrosła w tym okresie z 900 do 39.300. W chwili obecnej znajduje się w Albanii ponad tysiąc kółek sportowych wobec zaledwie 62 w roku 1938.

*

Bułgaria dysponująca trzema potężnymi stadionami do koszykówki (z tego jeden na 42 tys. osób) będzie organizowała w roku 1954 mistrzostwa świata w koszykówce kobiet.

*

Tybet stanowił do niedawna białą plamę na sportowych mapach świata. Uciskany przez anglo-amerykańskich okupantów kraj nie znał w ogóle sportu. Tybet nie posiadał ani jednego stadionu sportowego, ani jednej organizacji sportowej. Stan ten całkowicie się zmienił po wyzwoleniu kraju przez Chińską Armię Wyzwoleńczą.

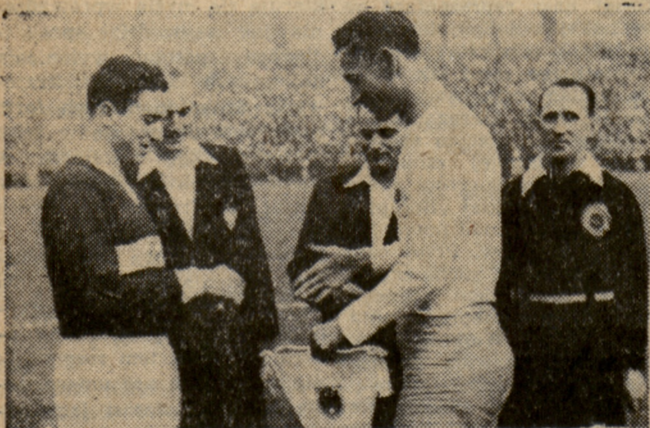
Niedawno radio pekińskie podało, że w tybetańskiej prowincji Sikiang odbyły się po raz pierwszy wielkie zawody lekkoatletyczne, zapaśnicze, strzeleckie, w jeździe konnej i w strzelaniu z łuku. W zawodach wzięło udział kilkuset sportowców — przedstawiciełi licznych plemion Tybetu.

*

Wyścig kolarski dookoła Rumunii długości 1769 km wygrał zdecydowanie 22-letni Vasilescu (Dynamo) przed Nuta i Sandru. W konkurencji drużynowej zwyciężyło Dynamo przed Armią i Metalul.

*

Anglik Jim Peters wygrał rozegrany w Turku (Finlandia) bieg maratoński uzyskując czas 2:18.34,8 godz. Jest to najlepszy czas w maratonie uzyskany dotąd na świecie.



Kapitanowie drużyn Spartaka — Simonian i Krakowa Gędłek w otoczeniu arbitrów spotkania wymieniają pamiątkowe proporczyki.



Kohut mimo upadku na ziemię usiłuje wybić piłkę w pole, do której stara się dobiec pomocnik Spartaka — Netto.